



Biuuletyn

www.kz.ketrzyn.pl

Nr 619

10 marca 2019

Nie ustawajmy w czynieniu dobra.
W odpowiednim czasie zbierzemy plon,
jeśli teraz niczego nie zaniedbamy.

List do Galatów 6:9

Kazanie: Eugeniusz Ruszczyk

NADCHODZĄCE WYDARZENIA

MARZEC						
Poniedziałek	Wtorek	Środa	Czwartek	Piątek	Sobota	Niedziela
11	12 Coffee H.	13	14	15	16	17 Otwarte serca
18	19 Coffee H.	20	21	22 Boży czas	23 Boskie dziewczyny	24 Otwarte serca
25	26 Coffee H.	27	28	29	30	31 Otwarte serca

22.03. - Boży czas - wieczór modlitewno - uwielbieniowy, godz. 18³⁰.

23.03. - Boskie dziewczyny - spotkanie dla kobiet, godz.: 17⁰⁰.

Każda niedziela - Otwarte serca - spotkanie z osobami uzależnionymi, potrzebującymi pomocy, sala w zborze, godz. 17⁰⁰.

Każdy wtorek - Coffee House, Reszel, godz. 16⁰⁰.

PROŚBY O MODLITWĘ

▪ zbawienie:

- rodziny Ewy Brzostek.
- męża Marysi Pietrzak.
- Andrzeja D. (męża Ani).
- Danuty K. (mamy Mirka i Roberta).
- Tadeusza W. (taty Joli i Jarka).
- Lilli R. (żony Mirka).
- męża Bogumiły Panfil.
- rodziców Darka Biłdy.
- brata Moniki Czerwonki.

▪ zdrowie:

- Agnieszki Z.
- Danuty K. (mamy Mirka i Roberta).
- Patrycji i Magdy Owierczuk.
- Marianny i Jerzego Zakrzewskich.
- Alfredy Kopaczek.
- Bogumiły Panfil.

- o błogosławieństwa, Boże prowadzenie dla Władysława i Krystyny Plewińskich, będących na misji za granicą;
- o błogosławieństwo, Bożą opiekę i prowadzenie dla Marysi Pietrzak.

URODZINY



wieku po wiek Ty jesteś, Boże!

Księga Psalmów 90:1-2

W tym tygodniu urodziny obchodzi:

11.03. Alicja Kaszyncewa

Życzymy Bożych błogosławieństw!

REFLEKSJA



Oddawanie Bogu chwały

*Panie, Ty byłeś nam ucieczką z pokole-
nia na pokolenie. Zanim zrodziły się
góry, nim powstał świat i ziemia, od*

Wieczny Bóg jest naszą ostoją i niech nią pozostanie już na zawsze. Fakt, że nasz Stwórca jest wieczny gwarantuje, że zrealizuje On wszystkie swoje obietnice względem nas. Psalm 146 wyjaśnia: „Nie pokładajcie ufności w książętach ani w człowieku, u którego nie ma wybawienia. Gdy tchnienie go opuści, wraca do swej ziemi, wówczas przepadają jego zamiary. Szczęśliwy, komu pomocą jest Bóg Jakuba, kto ma nadzieję w Panu, Bogu swoim, który stworzył niebo i ziemię, i morze ze wszystkim, co w nich istnieje. On wiary dochowuje na wieki”.



Miłuj siebie i bliźniego

Autor: Saul z Warszawy

Przypowieść o Samarytaninie to odpowiedź na pytanie: Kto jest moim bliźnim? Pokusa zawężania tego pojęcia do kręgu tych, którzy mnie miłują, albo do kręgu kulturowego, rasowego, narodowego, wyznaniowego doprowadziła już do wielu nieszczęść.

Odpowiedź Jezusa jest prosta. Postępuj w życiu jak Samarytanin. Nie omijaj napotkanych ludzi, nawet jeśli nie wiesz kim są. Czyń siebie bliźnim każdego człowieka. Zatrósz się o wędrowca, którego spotykasz na swojej życiowej drodze. Także o tego, który leży pobity w rowie i zapewne nie należy do twojej rodziny, ani nawet twoich rodaków czy współwyznawców.

Przykazanie - będziesz miłował bliźniego jak siebie samego - które w ewangelii według Łukasza pojawia się w kontekście przypowieści o Samarytaninie - rodzi pewien problem. Otóż nie każdy potrafi siebie pogodnie miłować, co może powodować kłopoty z umiłowaniem bliźniego. Miłość własna jest często egocentryczna, niecierpliwa, zazdrosna, wciąż zajęta porównaniami i ocenami. Zawsze niezadowolona, omijająca teraźniejszość. Głowę ma pełną analizowania przeszłości i planowania przyszłości. Trudno jej zauważyć „dzisiaj” i życie takim jakim po prostu jest. Wiele osób nie potrafi zatrósz się o siebie teraz, wciąż biegnąc gdzieś z myślą, że to jeszcze nie to

i dopiero kiedyś nastąpi spełnienie marzeń godne zainteresowania. Ale przyszłości jeszcze nie ma, a przeszłość już nie istnieje. Jest tylko teraźniejszość. Na przeszłość nie mamy wpływu. Nie ma się co o nią martwić. Została przez Boga wybaczona. Na przyszłość mamy natomiast wpływ bardzo ograniczony, warto ją powierzyć Stwórcy i Zbawcy, bo tylko On może ją zmieniać.

„Nie troszczcie się zbytnio o jutro, bo jutro samo o siebie się zatroszczy, dosyć ma dzień dzisiejszy swoich trosk” (Mt 6,34). Jezus wprost zachęca każdego do zajęcia się dniem dzisiejszym. Chwilą po chwili.

Oto jestem leżącym przy drodze poranionym człowiekiem, nie mogę przegapić sam siebie. Muszę pomóc sobie dzisiaj. Jeśli się sobą zainteresuję, mogę idąc w głąb siebie, dokonać niezwykłego odkrycia. Dostrzec w sobie Skalę. Kogoś ważnego. Trwale obecnego. „Czy nie wiecie, że jesteście świątynią Boga i Duch Boży mieszka w was” (I Kor 3,16). Idąc drogą w głąb siebie spotykam Boga, który mieszka we mnie, który mnie ukochał miłością bezwarunkową. Dla którego jestem wartościowy, godny szacunku, godny poświęcenia. Którego swojego Syna za mnie poświęcił.

„Przykazanie nowe daję wam, abyście się wzajemnie miłowali tak, jak ja was umiłowałem” (J 13,34). Zauważając siebie, dzisiaj ukochanego przez Boga, mogę razem z Nim, czerpiąc siły z Jego miłości, opierając się na Nim jak na skale, zacząć miłować siebie i innych tak, jak On mnie umiłował. Ze zrozumieniem, bez stawiania warunków, z wybaczeniem, z pełnym szacunkiem,

z dostrzeżeniem zranień, trudnych historii, wszystkich poplątanych dróg. Ci-cho i pięknie. Zwyczajnie. Po prostu. Dzisiaj. Chwila po chwili. Nie przegając mijanych właśnie wędrowców.

Za: nieboziemia.pl

ZE ŚWIATA



Sri Lanka: Mnisi buddyjscy prowadzą atak na chrześcijan

10 lutego ponad 20 młodych ludzi przemaszewowało przed prywatnym domem na Sri Lance, podczas gdy w środku odbywało się chrześcijańskie nabożeństwo. Prowadzony przez trzech mnichów buddyjskich tłum rzucał kamieniami w dom i zakłócił spotkanie chrześcijan. Mnisi zagrozili odpowiedzialnemu za zgromadzenie Nalinowi* i zażądali od niego zaprzestania wszelkiej działalności chrześcijańskiej we wsi.

Zagrożenia i rzuty kamieniami

W wywiadzie dla Open Doors Nalin opisał dalsze szczegóły zdarzenia. Mnisi grozili mu pobiciem, ale mężczyzna, by nie pobudzać już i tak agresywnego tłumu, nie odzywał się. Tłum wyśmiewał się z obecnych chrześcijan i znieważał ich. Jeden z mnichów powiedział liderowi, że jest to ostatni raz, kiedy przyszedli porozmawiać. Następnym razem, nie powstrzyma tych młodych ludzi, z którymi był, od robienia tego czego zechcą.

Według Nalina rzucanie kamieniami trwało do momentu przybycia policji. Tylko dzięki obecności policji żaden z chrześcijan nie został ranny. Duchowny skorzystał z okazji ochrony i bezpiecznie odesłał do domu wszystkich wierzących.

Zamknięte w pułapce

Sytuacja budzi nieprzyjemne wspomnienia w Nalinie, byłym buddyście. Mieszka na obszarze, na który silnie oddziałuje buddyzm, i na którym on czuje się powołany przez Boga do służenia. Najbliższy kościół znajduje się w odległości 25 km. Jest przyzwyczajony do wrogości, ale wydarzenie z 2014 roku jest wciąż szczególnie żywe w jego pamięci. Opowiada: „Matka z córką w wieku 17-18 lat przyszła do naszych drzwi wejściowych i zapytała mnie: ‘Panie, czy miałbyś Biblię, którą mógłbyś nam pożyczyć?’ Zapytałem ją, po co jej to potrzebne, a ona odpowiedziała, że jej córka chce to przeczytać. Dałem jej więc Biblię mojego syna”. Dwa dni później otrzymał telefon od policji.

Nalin został wezwany do strażnika bez dalszych wyjaśnień. Na miejscu czekało już 15 mnichów buddyjskich, którzy rozemocjonowani zaatakowali go i oskarżyli o chęć nawrócenia buddystów na wiarę chrześcijańską. Jako dowód uzasadniający to oskarżenie pokazali Biblię jaką podarował wtedy tym dwóm buddystkom, które przyszły do jego domu. Kiedy powiedziałem im, że te kobiety zapytały go konkretnie o Biblię, mnisi odpowiedzieli: „To nie ma znaczenia. Nie macie

prawa dawać Biblii buddystom. Po to właśnie tu jesteśmy, dbamy o naszych ludzi”.

Nieco później jeden z mnichów powiedział, że wysłał te kobiety do domu lidera. „Potem zapytałem ich, dlaczego oskarżyli mnie o nawracanie buddystów (skoro sytuacja była ustawiona). Ale nadal nalegali, że nie mam prawa przekazywać Biblii”.

Dzieci najbardziej dotknięte chorobą

Nalin wyjaśnia, jak on i jego rodzina radzą sobie z powtarzającymi się prowokacjami: „We wszystkich tych próbach byłem gotów nawet zostać pobity, ponieważ wiedziałem, że to kiedyś nastąpi. Kiedy ci ludzie działają w gniewie, nie mogą się uspokoić, aż przynajmniej nas nie pobiją. Moja żona i ja byliśmy z tym pogodzeni, ale moje dzieci nadal są wystraszone. Nawet jeśli gdzieś pójdziemy i zobaczą mnicha lub kogoś, kto grozi, że nas zrani lub spali nasz dom, mówią mi: ‘Ten człowiek patrzył na nas!’ Pamiętają wszystkie te twarze. Nasze dzieci zdecydowanie cierpią”.

W Światowym Indeksie Prześladowań Open Doors Sri Lanka zajmuje obecnie 46. miejsce wśród krajów, w których chrześcijaństwo jest prześladowane za swoją wiarę.

* *Imię zmienione*

Prosimy o modlitwę za chrześcijan w Sri Lance:

Prosimy Boga za pastora Nalina i jego rodzinę, aby Bóg ich chronił i dawał im

siłę do opierania się zagrożeniom i strachowi przed życiem swoją wiarą.

Módlmy się, by Bóg zapewnił dzieciom wyjątkowy komfort i spokój, tak, że ich strach przed atakami zniknie.

Módlmy się za społeczność, którą opiekuje się Nalin, aby nie była zastraszana, ale trzymała się Jezusa i żyła swobodnie swoją wiarą.

Prosimy Boga za mnichów i młodzież, aby Jezus objawił się im i zastąpił ich nienawiść Jego miłością.

Za: chrzescijanin.pl



Pewien uczony z Dalekiego Wschodu

Pewien uczony z Dalekiego Wschodu został zatrudniony przez misjonarzy do przetłumaczenia Nowego Testamentu na jeden z tamtejszych dialektów. Z początku praca nad tekstem nie miała na niego żadnego wpływu, jednak z upływem czasu wyraźnie zaczęła na nim robić wrażenie.

- To cudowna książka! - stwierdził podniekstywowany.

- Dlaczego tak sądzisz? - zapytał jeden z misjonarzy.

- Ponieważ tak wnikliwie i dokładnie opowiada o mnie - odpowiedział uczony.

- Wie wszystko, co tkwi w moim sercu. Niewątpliwie Ten, kto stworzył tę książkę, jest również moim Stwórcą.

Jeśli wybierasz się w długą podróż w nieznaną miejscę, zapewne bierziesz ze sobą mapę, prawda? Otóż

Twoje życie jest także podróżą. Ten, który zna drogę, polecił kilku swoim podwładnym nakreślić dla ciebie dokładną mapę, która nie tylko pomoże ci się nie zgubić, ale pozwala poznać właściwą drogę i bezpiecznie dotrzeć do miejsca przeznaczenia.

Jeśli twierdzisz, że nie masz czasu na studiowanie Biblii, Słowa Bożego, to zachowujesz się niczym kierowca, który wybiera się w długą podróż, ale tak potwornie się śpieszy, że nie ma czasu spojrzeć na mapę! Jeżeli będziesz czytał Biblię, wierzył w to, co jest w niej napisane, i starał się do tego stosować, to na pewno znajdziesz się na właściwej drodze i dotrzesz do celu!

Za: nowasol.kei.pl

DOBRE SŁOWO

W twoich łzach jest uzdrowienie

Autor: David Wilkerson (1931-2011)

Czy jesteś właśnie w przerażającym miejscu? Czy czujesz się bezнадziejny, pusty i do niczego? Mówię ci, że twoje doświadczenie przeminie, ale czego Bóg oczekuje od ciebie w tym wszystkim?

Może jesteś zasmucony, martwisz się z powodu walki, która wydaje się nie mieć końca. Jesteś przygnieciony, bardziej zniechęcony, niż kiedykolwiek. Twoi przyjaciele może mówią: „Nie płacz i nie smuć się. W ten sposób nie pokazujesz wiary.” Jednak prawda jest taka, że jeżeli masz wiarę, to potrafisz

płakać. Nie możesz uniknąć bólu; a właściwie uzdrowienie jest w twoich łzach. Twój smutek nie ma nic wspólnego z tym, czy ufasz Słowu Bożemu.

Czasami możesz się zastanawiać: „Panie, co zrobiłem źle? Czy to ty mnie sądzisz?” Może nawet chcesz się z nim skonfrontować, płacząc: „Dlaczego na to pozwoliłeś?” Mówię ci, że Bóg daje ci czas na takie pytania. On pozwala, by twoje ciało dostarczało ci takich napadów złego humoru.

Wreszcie Pan przychodzi do ciebie i mówi: „Miałeś prawo do tych wszystkich odczuć, ale nie masz powodu, by oskarżać mnie lub wątpić. Ja dałem ci obietnicę. Właściwie to dałem ci wszystko, czego potrzebujesz. Masz teraz uchwycić się tej obietnicy. Jeżeli tak zrobisz, to moje Słowo stanie się dla ciebie życiem i przyniesie uzdrowienie, które jest lepsze, niż każde lekarstwo, mocniejsze, niż potoki łez.”

W Biblii znajdujemy bogobojnych mężczyzn i kobiety, którzy przeżyli głębokie drżenie duszy i ducha. Psalmista pyta ciągle na nowo: „Czemu rozpaczasz, duszo moja, I czemu drżysz we mnie?” (Psalm 42:5). Również w 43:6 i 11 oraz 43:5 widzimy podobne odczucia.

Pan rozumie twoje chwile zamieszania i zwątpienia i czeka, byś spojrział na niego i zaufał mu. „Wyplakałeś to wszystko, a teraz chcę, byś mi zaufał. Wróć do mojego Słowa, a ja cię przeprowadzę.” Zaufaj jego obietnicom i pozwól mu stać się radością twojego życia.

Za: worldchallenge.org

* * *

Gdy życie nie idzie zgodnie z planem

Autor: Joyce Meyer

„Wiemy też, że Bóg z tymi, którzy Go miłują, współdziała we wszystkim dla ich dobra, z tymi, którzy są powołani według [Jego] zamiaru”. List do Rzymian 8:28 (BT)

Apostoł Paweł w Liście do Rzymian 8:28 mówi nam, że wszystko współdziała dla naszego dobra. Zauważ, iż Paweł nie mówi, że wszystkie rzeczy są dobre, ale że wszystko współdziała dla naszego dobra.

W Liście do Rzymian 12:16 Paweł oznajmia również: „Bądźcie zgodni we wzajemnych uczuciach”. Chodzi o to, że musimy nauczyć się być takimi ludźmi, którzy planują różne rzeczy, ale

jednocześnie nie załamują się, gdy owe plany nie wypalą.

Powiedzmy, że masz samochód, wsiadasz do niego i silnik nie chce odpalić. Masz wtedy do wyboru dwie reakcje. Możesz pomyśleć: „Wiedziałem! Moje plany zawsze kończą się klapą”. Jednakże możesz powiedzieć również: „Cóż, nie jestem w stanie teraz odjechać samochodem, ale w porządku. Wierzę, że ta zmiana planów wyjdzie mi na dobre. Bóg ma nad wszystkim pieczę”.

Pozwól Bogu, aby stał się twoją chwałą i podnosił ci głowę (zobacz Ks. Psalmów 3:4). Pan chce unieść wszystko: twoje nadzieje, nastrój, postawę, głowę, ręce, serce, całe twoje życie. Zapamiętaj, nawet jeśli życie nie układa się zgodnie z planem, On zawsze jest dobry.

Za: tv.joycemeyer.org

WSPIERAJMY MISJE

Zachęcamy do finansowego wspierania misjonarzy. Każda złotówka jest ważna!

Misje prowadzone na wschodzie, Tłumaczenia Biblii	Nr konta: 32 1050 1096 1000 0001 0178 4874 Biblijne Stowarzyszenie Misyjne ul. Cieszyńska 47, 43-450 Ustroń
Misje prowadzone na Bliskim Wschodzie przez zbór w Rabce.	Nr konta: 93-10203466-0000950200296608 z dopiskiem: „Misje” Kościół Chrześcijan Baptystów ul. Roztoki 9, 34-700 Rabka-Zdrój
Misja w Yorku (Wielka Brytania) Krystyna i Władysław Plewiński	Nr konta: 06 1020 3639 0000 8302 0011 6152 z dopiskiem: „Wsparcie misji w Yorku” Władysław Plewiński
Fundacja SNAP - stop narkomanii, alkoholizmowi, przemocy. Elżbieta Maria Stępniaik	Nr konta: 43 1090 2590 0000 0001 3365 6687 BZ WBK

WAŻNE INFORMACJE

PASTOR	Arkadiusz Jurgielajtis , tel.: 517 524 520 e-mail: <i>jurgielajtis@op.pl</i>
CZŁONKOWIE RADY ZBORU	Władysław Plewiński, Oleg Owierczuk, Michał Karczewski
BIBLIOTEKA	Ania Jurgielajtis, Kasia Werkowska
REDAKCJA STRONA WWW	Marta Jurgielajtis , tel.: 509 963 995, e-mail: <i>jurgielka@gmail.com admin@kz.ketrzyn.pl</i>
NABOŻEŃSTWA	Niedziela: godz. 10 ⁰⁰ , środa: godz. 18 ⁰⁰ .
SPOTKANIE MODLITEWNE	Codziennie (z wyjątkiem środy): godz. 20 ⁰⁰ oraz w niedzielę: godz. 8 ⁰⁰ .
BOŻY CZAS	Wieczór modlitewno – uwielbieniowy, jeden piątek w miesiącu, godz. 18 ³⁰ .
OTWARTE SERCA	Spotkania z osobami potrzebującymi pomocy, sala w zborze, niedziela: godz. 17 ⁰⁰ .
BOSKIE DZIEWCZYNY	Spotkanie dla kobiet, jedna sobota w miesiącu, godz.: 17 ⁰⁰ .
COFFEE HOUSE	Reszel, wtorek, godz.: 16 ⁰⁰ .
SZKÓŁKA NIEDZIELNA (dzieci starsze - gr. I)	Zajęcia prowadzą zamiennie Kasia Werkowska i Jarek Werkowski .
SZKÓŁKA NIEDZIELNA (dzieci starsze - gr. II)	Zajęcia prowadzą zamiennie Ania Jurgielajtis, Marta Jurgielajtis i Dawid Kondratowicz .
SZKÓŁKA NIEDZIELNA (zerówka i kl. I-III)	Zajęcia prowadzą zamiennie Agnieszka Kar- czewska i Łukasz Bałdyga .
GRUPA NAJMŁODSZYCH	Opiekę sprawuje Marta Jurgielajtis (młodsza) .
KONTO BANKOWE	Mazurski Bank Spółdzielczy S.A. Giżycko 77 9343 0005 0013 8569 2000 0010
ADRES	ul. Powstańców Warszawy 33, 11-400 Kętrzyn
WWW	www.kz.ketrzyn.pl
EMAIL	betel@kz.ketrzyn.pl

Biuletyn jest bezpłatnym tygodnikiem Kościoła Zielonoświątkowego w Kętrzynie